

Sroka chciała zatrzymaniem „wymusić” zeznania od Ziobry?

3 lutego 2025

Szefowa komisji ds. Pegasusu Magdalena Sroka powiedziała w TVN24, że aresztowanie Zbigniewa Ziobry ma „wymusić” zeznania z jego strony. Zdaniem niektórych, jest to skandal, choć faktycznie zatrzymanie i siłowe doprowadzenie ma de facto taki właśnie cel. Choć nie jest jednak stosowany jako kara, a też tak brzmi ta wypowiedź.



Sprawa wywołała wielkie emocje. Zbigniew Ziobro bowiem został zatrzymany, co nagrali pracownicy z propisowskiej telewizji Tomasz Sakiewicz, wcześniej udzielając wywiadu. Mimo iż wywiad Ziobry był powszechnie wiadomy, to służby szukały go w domu. Następnie Ziobro został zatrzymany i zaprowadzony do komisji, która postanowiła go nie przesłuchać.

Po wszystkim zaś nastąpił incydent naleśnikowy. Poseł PiS Sebastian Łukaszewicz postawił na podium talerz z naleśnikiem. W odpowiedzi na to poseł Witold Zembaczyński z Nowoczesnej podszedł do talerza i nadepnął stopą na naleśnika. „Premier Donald Tusk znowu okazał się być miękkiszkiem i zgniecionym naleśnikiem” – skomentował zaraz potem Zbigniew Ziobro.

O te wydarzenia pytano Magdalenę Srokę w TVN24. W trakcie programu powiedziała, że zatrzymano go „po to, żeby Zbigniewa Ziobrę porządnie zatrzymać i tym razem móc umieścić w areszcie w ramach kary, po to, żeby go przymusić do składania zeznań”. Następnie zapytano ją, czy przesłuchanie Ziobry nastąpi w areszcie. Odpowiedziała, że czeka na decyzję sądu. „Patrząc na to, co on wyprawiał, wiedzieliśmy doskonale, że on nie będzie merytorycznie odpowiadał w blasku kamer. Dlatego też dzisiaj, jakbyśmy mieli w tej chwili podejmować tę decyzję, to byśmy

podjęli tę samą decyzję” – przekonywała Sroka.

Autorstwo: DC

Na podstawie: TVN24.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)